

M.p., poniedziałek, 15 maja 1944 r.

Nr 86

NADCHODZĄ DECYDUJĄCE DNI

Niemcy oczekują inwazji lada godzina

Sztokholm, 14.V. Dzienniki szwedzkie zamieszczają następującą opinię, jaką wyraził naczelny publicysta gazety niemieckiej "Hamburger Fremdenblatt": "Ofensywa nieprzyjaciela we Włoszech łącznie z niesłabnącym nasileniem bombardowań na zachodzie wskazuje, że nadchodzą decydujące już nie dni lecz godziny." Inne źródła niemieckie podkreślają, że spodziewać się należy nie tylko lądowań się inwazyjnych anglo-amerykańskich od strony morza, ale również ofensywy Aliantów poprzez kraje neutralne.

Anglia gotowa na każdą ewentualność

Ankara, 14.V. Z Londynu donoszą, że brytyjskie koła wojskowe liczą się z możliwością, iż w momencie inwazji Sprzymierzonych na kontynent Niemcy rzucą na teren Anglii znaczną ilość wojsk spadochronowych. W związku z tym dziennik londyński "Evening Standard" pisze: "Aczkolwiek nie przewidujemy poważniejszej inwazji niemieckiej na wyspy brytyjskie, to jednak trzeba się liczyć z możliwością, że Niemcy zrzucają spadochroniarzy, którzy będą mieli za zadanie dokonanie sabotaży na liniach kolejowych i szosach celem dezorganizowania dostawy sprzętu i zaopatrzenia oraz przewozu wojsk. Jesteśmy na tę ewentualność zgóry przygotowani.

Na czyn polega przewaga w powietrzu

Sztokholm, 14.V. Szwedzcy rzeczoznawcy wojskowi wyrażają pogląd, że przewaga Aliantów w powietrzu polega nie tylko na możliwości rzucenia do walki wielkich sił lotnictwa bombowego i myśliwskiego, ale również na możliwości przetransportowania drogą powietrzną znacznej ilości piechoty lotniczej i wojsk spadochronowych. Na kontynencie europejskim jest wiele obiektów, które stratedzy aliancy zdobyć będą chcieli przez użycie wojsk, przewożonych drogą lotniczą. W Sztokholmie przewidują, że inwazja stanowić będzie operację połączoną, składającą się z dwóch zasadniczych uderzeń: 1° natarcie czołowe wojsk sprzymierzonych drogą morską, 2° działania wojsk, przewiezionych drogą powietrzną, które wylądują poza t.zw. muron atlantycki.

Premier Japonii jeszcze na złudzenia

Ankara, 14.V. Premier japoński Tojo wygłosił wczoraj przemówienie na temat

sytuacji wojennej. Mówiąc o położeniu w Europie, premier Tojo oświadczył, że Niemcy gotowe są całkowicie do odparcia inwazji, która da im okazję do wyrównania rachunków z Anglią i Ameryką. W dalszym ciągu Tojo zapewniał, że Japonia prowadzi będzie wojnę bez względu na to, jak rozwinie się sytuacja na europejskim teatrze wojny.

Oświadczenie szwedzkie w sprawie EKSPORTU ŁOŻYSK KULKOWYCH DO NIEMIEC

Sztokholm, 14.V. Rzecznik szwedzkiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył na konferencji prasowej, że eksport łożysk kulkowych ze Szwecji do Niemiec zmniejszył się w roku 1944 o 50% w porównaniu z rokiem poprzednim. Przed zniszczeniem niemieckich fabryk łożysk kulkowych wskutek bombardowań eksport szwedzki wynosił zaledwie 3% produkcji niemieckiej. W dalszym ciągu rzecznik szwedzki zaprzeczył, jakoby Niemcy pokryć mogli braki własnej produkcji łożysk kulkowych eksportem ze Szwecji, oraz podkreślił, że łożyska szwedzkie nie nadają się do samolotów.

O ZJEDNOCZENIE NARODU GRECKIEGO

Kair, 14.V. W nieujawnionej miejscowości w górach Libanu rozpoczęła się dawno oczekiwana konferencja przedstawicieli rządu greckiego i delegatów wszystkich odłamów ruchu wolnościowego w Grecji. Konferencja rozpoczęła się z chwilą przybycia ostatnich delegatów, którzy przywiezieni zostali okrętem podwodnym do jednego z portów śródziemnomorskich. Niemcy czynili wszelkie możliwe wysiłki, aby uniemożliwić przybycie na Środkowy Wschód przedstawicieli patriotów greckich. Według pierwszych wiadomości przebieg konferencji wroży dojście do porozumienia między wszystkimi odłamami narodu greckiego.

Kair, 14.V. Nadeszły tu wiadomości o masowych egzekucjach, dokonanych przez Niemców w Grecji w odwet za zabicie przez patriotów greckich jednego generała i kilku oficerów niemieckich. Gestapo wynordowało około 2000 osób w Atenach i w kilku okolicznych miejscowościach. Dalsze masowe aresztowania i egzekucje przeprowadzane są w całym kraju.

WIADOMOŚCI O OFENSYWIE WE WŁOSZACH PODAJEMY NA STRONIE 2-EJ.

OFENSYWA WE WŁOSZECH Dalsze postępy wojsk sojusznicznych

Algier, 14.V. Dzisiejszy komunikat Kwatery Głównej Sprzymierzonych donosi, że ofensywa wojsk sojusznicznych we Włoszech czyni dalsze postępy mimo niezwykle silnego oporu nieprzyjaciela. Wojska francuskie, wchodzące w skład V armii, zajęły miejscowość Castelforte, położoną w odległości kilku mil od brzegów morza Tyrreńskiego. Był to najsilniejszy punkt oporu niemieckiego w dolinie dolnego biegu rzeki Garigliano. Oddziały francuskie wspomagane były przez amerykańskie jednostki pancerne. Zdobyto wiele sprzętu. Korespondenci wojenni telegrafują, że cała droga, prowadząca do Castelforte, usiana jest trupami niemieckimi. Francuzi zdobyli również szczyt Monte Mayo, wysokości 1000 m, również w okręgu nadbrzeżnym. Amerykanie zajęli w tym samym rejonie kilka wsi. Oddziały sojusznice likwidują resztki Niemców, rozproszone na okolicznych wyżynach. Wojska VIII armii po zdobyciu San Angelo stanęły przed głównymi umocnieniami linii Gustawa. Wieczorne doniesienia podały, że Brytyjczycy sforsowali rzekę Liri,

Londyn, 14.V. Działania lądowe wojsk sojusznicznych na froncie włoskim wspomagane były przez marynarkę i lotnictwo. Krążowniki amerykańskie i kontrtorpedowce pstrzelowały koncentracje wojsk i stanowiska ciężkich dział na odninku nadbrzeżnym. Lotnictwo alianckie przeprowadziło około 3000 lotów. Poza działaniami nad linią frontu bombardowano linie komunikacyjne nieprzyjaciela. W ciągu doby straty lotnicze Sprzymierzonych wyniosły 3 maszyn. Nad strefą walk pojawiło się zaledwie 60 maszyn niemieckich, z których 20 zestrzelono.

Algier, 14.V. Na północ od Cassino niemieckie oddziały spadochronowe przeprowadziły w ciągu ostatnich 24 godzin 5 przeciwnatarć na nowe stanowiska VIII armii. Wszystkie te przeciwnatarcia odparto z dużymi dla nieprzyjaciela stratami.

Sztokholm o żołnierzach polskich

Sztokholm, 14.V. Radio szwedzkie poświęciło dziś wiele czasu drugiemu korpusowi polskiemu, walczącemu we Włoszech, podkreślając, że składa się on z ludzi, którzy przeszli pół świata, żeby walczyć z Niemcami.

Niemcy o sytuacji

Sztokholm, 14.V. Dzienniki szwedzkie, opierając się na doniesieniach swych korespondentów berlińskich, podają, że Niemcy nie uważają już działań Sprzymierzonych we Włoszech za ofensywę strategiczną, mającą odciągnąć ich siły z innych teatrów wojny, lecz traktują je, jako jedno z głównych uderzeń alianckich na "twierdzę europejską". Kesselring koncentruje duże siły w północnych Włoszech, dokąd ściga też pośpiesznie rezerwy z Francji. Mówią, że dowódca nie-

miecki nie jest bynajmniej pewny, iż linia Gustawa jest dla Aliantów nie do przebycia. Radio szwedzkie donosi, że Hitler wydał swym wojskom rozkaz, aby nie cofały się ani na metr. Jednocześnie jednak w Sztokholmie zwracają uwagę, że rozgłoszania berlińska mówi już o "bohaterkim oporze naszych wojsk", co zazwyczaj stanowi przygrywkę do rychłego odwrotu.

Berlin, 14.V. Rzecznik niemiecki oświadczył dziś na konferencji dla przedstawicieli prasy państw neutralnych, że nieprzyjaciel prowadzi we Włoszech natarcie wielkimi siłami. Przyznał on, że Niemcy na kilku odcinkach ponieśli straty terenowe.

Kesselring niepewny tyłów

Sztokholm, 14.V. Niemcy obawiają się wyraźnie akcji patriotów włoskich na tyłach frontu. Mussolini zwołał konferencję szefów milicji faszystowskiej, którym wydał rozkazy w sprawie przeciwdziałania akcji sabotażystów. Na żądanie Gestapo milicja faszystowska, jako element niepewny, została częściowo rozbrojona, i utworzone nowe oddziały mieszane niemiecko-włoskie.

Opinia prasy londyńskiej

Londyn, 14.V. Dzisiejsza prasa angielska omawia obszernie wyniki dwóch pierwszych dni ofensywy alianckiej we Włoszech. Pisza podkreślają, że Niemcy zdają sobie doskonale sprawę, iż toczy się już bitwa o Europę, i rzucą oni do walki wszystkie swe siły, aby jak najdłużej powstrzymać napór wojsk sojusznicznych. Z uwagi na warunki terenowe i silne linie obronne, które zajmuje nieprzyjaciel, nie należy się spodziewać - według opinii w Londynie - szybkich i łatwych sukcesów.

RÓŻNE WIADOMOŚCI W SKRÓCIE

- Amerykańskie myśliwce dalekiego zasięgu dokonały po raz pierwszy wypadów nad terytorium Polski. Lotnictwo sowieckie bombardowało Brześć nad Bugiem, gdzie wybuchło około 30 pożarów, szczególnie w okolicach dworca kolejowego. Samoloty sowieckie dokonały też nalotów na Dźwińsk (Dyneburg) na Łotwie oraz Dorpat (Tartu) i Narwę w Estonii. Amerykanie bombardowali urządzenia portowe w Szczecinie i Lubecie.

- Z Kraju donoszą, że niemieckie dowództwo obrony plot w Warszawie przeniosło swą siedzibę do Konstancina.

- Komunikat sowiecki nie przynosi wiadomości o ważniejszych zmianach na froncie wschodnim. Na pld.-zachód od Stanisławowa odparto natarcie niemieckie.

- Radio Vichy ogłosiło odezwę kardynałów i arcybiskupów francuskich. Wzywają oni duchowieństwo katolickie Anglii i Ameryki, aby wstawiło się u swych rządów o możliwe oszczędzanie życia ludności cywilnej we Francji i innych krajach europejskich w czasie bombardowań.